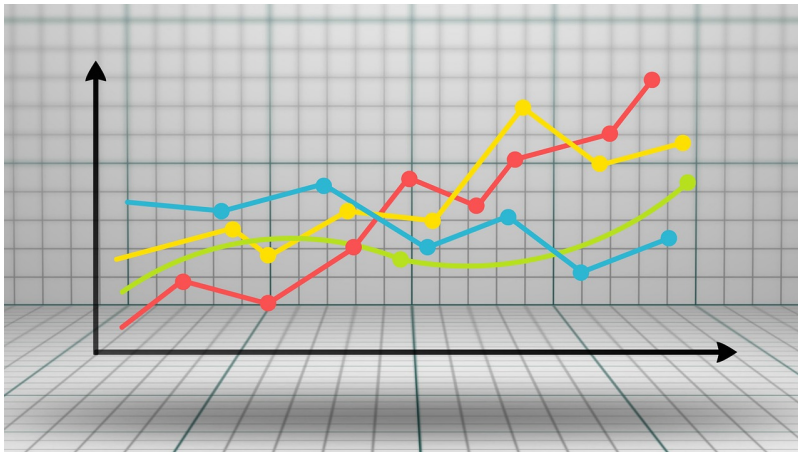




W związku z wprowadzoną w dniu 20 marca 2020 roku epidemią spowodowaną wirusem SARS-CoV-2 i równoczesnym zmrożeniem gospodarki wzrosła liczba osób pozostająca bez pracy. W maju br. alarmowano, iż przy utrzymywaniu stanu epidemii przez kilka miesięcy przyrost bezrobocia może być znaczny, oraz że Polska może borykać się z bezrobociem na poziomie przekraczającym 12 proc.

Mając na uwadze fakt, iż epidemia trwa już kilka miesięcy warto spojrzeć na statystykę i przedstawić jak kształtowała się stopa bezrobocia w tym czasie, i tak w marcu wynosiła 5,4 proc., w kwietniu 5,8 proc., w maju 6 proc., w czerwcu 6,1 proc., a w lipcu 6,2 proc.

Jak widać z powyższych danych, w początkowej fazie wprowadzenia ograniczeń związanych z epidemią przyrost comiesięczny bezrobotnych wynosił 0,4 proc., by następnie zwolnić do 0,1 proc.

Jakkolwiek niezmiennie liczba osób pozbawiona zatrudnienia powiększa się, to wyżej wskazane tempo wzrostu nie jest duże. Aktualny wskaźnik bezrobocia jest jedynie o 0,9 proc. większy niż w lipcu 2019 roku (5,2 proc.), co przy uwzględnieniu wszelkich negatywnych następstw wywołanych epidemią zdaje się być wręcz niskim. Kolejnym elementem, na który należy zwrócić uwagę, to dane Głównego Urzędu Statystycznego dotyczące drugiego kwartału 2020 roku, a dokładnie wyniki przeprowadzonego badania metodą BAEL (Badanie Aktywności Ekonomicznej Ludności). Wskazać należy, iż metoda ta jest tzw. badaniem panelowym, gdzie w każdorazowo zmienia się ¼ ankietowanych, i badaniem obejmującym osoby między 15 a 74 rokiem życia, wskazującym ilość osób aktywnych zawodowo, tj. ilość osób pracujących i

Wzrost bezrobocia przez COVID-19!

Wpisany przez Administrator

wtorek, 29 września 2020 10:47 - Poprawiony wtorek, 29 września 2020 12:06

bezrobotnych. Jak wynika z ww. badania liczba osób pracujących w drugim kwartale zmniejszyła się o 151 tys., co przy uwzględnieniu rozmiaru krajowej gospodarki oraz faktu, iż recesja wywołana pandemią wirusa SARS-CoV-2 była pierwszą tego typu globalną sytuacją, plasuje Polskę wśród krajów dobrze radzących sobie w zakresie rynku pracy. Należy jednak podkreślić, iż wniosek ten nie jest jednak ostateczny, bowiem stan epidemii trwa nadal i skutki związane z likwidacją miejsc pracy mogą się ujawniać z istotnym opóźnieniem.

Reasumując powyższe należy stwierdzić, iż przedsiębiorcy w Polsce, przy wsparciu wprowadzonych ustaw pomocowych, w miarę dobrze radzą sobie w czasie pandemii, co na chwilę obecną przekłada się na relatywnie łagodną zmianę stopy bezrobocia.

Mając na uwadze rozbieżność między prognozami jeszcze z maja br. a rzeczywistością, trudno jest wyrokować na temat poziomu bezrobocia w czwartym kwartale 2020 roku. W wypadku wystąpienia drugiej poważnej fali zachorowań możemy mieć oczywiście do czynienia z sytuacją, w której istotnie wzrośnie stopa bezrobocia. Zważając jednak na dane przedstawione powyżej rynek pracy w Polsce może poradzić sobie lepiej ze skutkami epidemii niż w innych krajach UE.

źródło: www.tysol.pl